

HENRYK GAERTNER¹, BOGUSŁAW STELCER², EBERHART WISSEL³

Albert Schweitzer. Stulecie szpitala w Lambarene (Gabon)

Albert Schweitzer. Hundred Years of the Hospital in Lambarene (Gabon)

¹Polskie Towarzystwo Schweitzerowskie w Krakowie; ²Towarzystwo im. Alberta Schweitzera w Poznaniu;

³Albert Schweitzer Freundeskreis Dresden

Streszczenie

Autorzy przedstawiają działalność i osiągnięcia Alberta Schweitzera w ich głównych dziedzinach — muzyki i muzykologii, filozofii i teologii oraz medycyny i szpitalnictwa. Następnie opisują kolejne szpitale Schweitzera w gabońskiej miejscowości Lambarene w stuleciu 1913–2013.

Słowa kluczowe: Albert Schweitzer, leczenie w Afryce, trąd

Summary

The authors discuss the activities and achievements of Albert Schweitzer in their principal fields — music and musicology, philosophy and theology as well as medicine and hospital management. Further they describe the successive Schweitzer's hospitals in the locality of Lambarene (Gabon) during the century 1913–2013.

Keywords: Albert Schweitzer, therapeut in Africa, lepra

Albert Schweitzer urodził się 14 stycznia 1895 roku w Kaysersbergu jako syn pastora. Po pół roku cała rodzina przeprowadziła się do Günsbach. Młodość Schweitzera upłynęła w Alzacji, w której stapały się różne wpływy religijne, polityczne, społeczne, narodowościowe, kulturowe i językowe. Albert władał swobodnie niemieckim, francuskim i miejscowym dialektem alzackim.

Już w dzieciństwie i młodości ujawniały się późniejsze zainteresowania Schweitzera oraz wpływy środowiska, decydujące o kierunkach jego studiów, a następnie — działalności. Można w nich wyróżnić następujące dziedziny: muzykę i muzykologię, teologię, duszpasterstwo i filozofię, medycynę i szpitalnictwo oraz szeroką działalność społeczno-polityczną. Wszystkie te dziedziny wspierał wielki talent oratorski i publicystyczno-literacki.

W piątym roku życia zaczął naukę gry na organach i wkrótce występował publicznie w kościołach. Późniejsze studia związały go ze słynnymi wówczas muzykami — braćmi Eugeniuszem i Ernestem Münchami, a następnie z Karolem Marią Widorem. Naukę fortepianu podjął w Paryżu u Isadory Philips i Marii Jaëll-Trautmann, uczennicy Franciszka Liszta. Ona to skłoniła Schweitzera do zajęcia się problemami techniki gry fortepianowej i transmisji między mózgiem a ręką. Badania te Schweitzer kontynuował u Karla Stumpfa w Berlinie i Charlesa Férégo w Paryżu.

Ulubionymi kompozytorami Schweitzera byli: Wagner, Franck, a szczególnie Jan Sebastian Bach. Po serii związanych opracowań Schweitzer wydał swe pomnikowe dzieło o Bachu kolejno po francusku, niemiecku i angielsku. Ostatnia wersja stała się podstawą dalszych, w tym



FOT. 1. Albert Schweitzer z żoną Heleną

dwu polskich, wydań (Polskie Wydawnictwo Muzyczne w Krakowie). Schweitzer zajmował się też klasycznym i krytycznym opracowaniem oraz wydawaniem dzieł Bacha. Stał się wybitnym znawcą organów, ratując jedne od rozbiórki, a pomagając w rekonstrukcji innych. Wydał międzynarodowy regulamin budowy instrumentu i gry na nim.

Jako artysta-wirtuoz organów występował od ósmego roku życia. Grał Bacha, Mendelssohna, Francka, Regera i Widora. Współpracował i przyjaźnił się z wybitnymi artystami, m.in. Arturem Honeggerem, Pablem Casallem, rodziną Wagnera (o której napisał wspomnienia), polską klawesynistką Wandą Landowską oraz krytykiem Pauliem Vallatonem i pisarzem Romainem Rollandem. Niektórzy odwiedzali go i występowali w Lambarene. Występami i wykładami w wielu miejscach Schweitzer pozyskiwał środki na realizację swych planów, m.in. opłacił koszty państwowego egzaminu lekarskiego oraz częściowo — budowy i działalności szpitala i wioski trędowatych w Lambarene.

18-letni Schweitzer po maturze został studentem teologii i filozofii w Strasburgu. Po roku podjął studia hebraistyczne, a po pięciu latach złożył państwowy egzamin z teologii. Słuchał wykładów w Paryżu (Sorbona)

i Berlinie. W 24. roku życia uzyskał doktorat filozofii uniwersytetu w Strasburgu, a po zdaniu drugiego egzaminu teologii stał się doktorem teologii. Podjął pracę wprawdzie jako wikary, a następnie dyrektor fundacji św. Tomasza w Strasburgu. Jako 27-letni młodzieniec habilitował się na docenta Wydziału Teologicznego.

Znaczące teologiczne dzieła Schweitzera dotyczą głównie dziejów wczesnego chrześcijaństwa. Rozpatrywał on naukowo historię badań życia Jezusa, mesjanizmu, męki i Ostatniej Wieczerzy. Praca o psychiatrycznej ocenie Chrystusa stała się podstawą doktoratu medycyny. Dalsze dzieła to naukowe opracowania historii badań życia i mistyki św. Pawła oraz różnic między naukami jego i Chrystusa. Schweitzer jest też autorem dzieł o wierze i etyce, o chrześcijaństwie i innych religiach światowych oraz o filozofii religii Immanuela Kanta. Działalność teologiczna Schweitzera zyskiwała wiele uznania. Adolph von Harnack, teolog i kaznodzieja niemieckiego domu cesarskiego, orzekł: „Prace Schweitzera są mocnym końcowym akordem całej epoki teologii i otwierają nową jej epokę”. Natomiast uniwersytet w Zurychu nadał Schweitzerowi godność doktora honoris causa i zaproponował nieprzyjętą przezeń profesurę Wydziału Teologii. Niemniej dzieła Schweitzera budziły i krytykę, a jego poglądy na niektóre nauki i działania Kościoła doprowadziły nawet do czasowych ograniczeń duszpasterskich czynności Schweitzera, które pełnił przez całe życie, nawet w afrykańskich warunkach Lambarene.

W dziedzinie filozofii ważnymi pracami Schweitzera były książki: *Filozofia a ogólne wykształcenie w XIX stuleciu*, *Filozofia kultury*, *Upadek i odbudowa kultury*, *Kultura i etyka*, *Światopogląd indyjskich myślicieli* i częściowo dalsze monografie, jak *Moje życie i myśl* oraz *Człowiek i stworzenie*.

W czasie pracy lekarskiej w Lambarene Schweitzer formułuje swą oryginalną zasadę „czci dla życia” (*veneratio vitae*) jako elementarne i uniwersalne pojęcie etyki, niezależne od żadnej filozofii. Zasada ta zakłada, że z poznania i zrozumienia własnej i cudzej woli życia wypływa nakaz czci dla życia. Dobrem jest utrzymywanie i popieranie życia, złem — szkodenie mu lub niszczenie. Zgodnie z własnymi słowami „Harmonia i siła są w nas, gdy nasze myśli i działania tworzą jedność” Schweitzer realizował w pełni zasadę czci dla życia w różnych dziedzinach swej działalności. Zasłużył na uznanie go za wzorzec lekarza i szpitalnika, duszpasterza, obrońcy środowiska i przyrody, a nawet społecznika i polityka, walczącego o właściwe współżycie Francji i Niemiec, rasy białej i czarnej, Trzeciego Świata z krajami rozwiniętymi, a także przeciwnika wojen i broni atomowej. Do tych celów służyły mu wybitne talenty oratorskie i literackie.



FOT. 2. Dawny szpital z przystanią dla łodzi



FOT. 3. Budynki dawnego szpitala

Między innymi był autorem kilku ciekawych książek o swych przygodach i pracy w Lambarene.

Schweitzer otrzymał wiele dowodów uznania i nagród, m.in. pokojową Nagrodę Nobla. Z nagród tych czerpał środki na swój szpital i wioskę trędowatych w Lambarene. Wyjątkowym wyrazem uznania stało się nadanie imienia Schweitzera jednej z ośmiu planet krążących wokół Słońca między Marsem a Jowiszem (Freimut Boerngen, Jena 1997).

Lekarska i szpitalnicza humanitarna działalność Schweitzera wybiła się na pierwszy plan jego osiągnięć. Już za młodu uczestniczył on w pomaganiu sierotom i innym dzieciom oraz ludziom z marginesu społecznego. W 21. roku życia postanowił, że do trzydziestki będzie się zajmować nauką i muzyką, a potem poświęci się bezpośredniej służbie ludziom. Jako 26-letni młodzieniec Schweitzer czyta apel o pomoc medyczną dla misji afrykańskich m.in. w Gabonie. W roku 1905 potrójny doktor i docent teologii podejmuje studia medyczne, nie zaniedbując dotychczasowych zajęć. W roku 1913 składa państwowy egzamin medyczny, a po roku odbywa staż w Instytucie Medycyny Tropikalnej w Paryżu. Poślubia Helenę Bresslau, która dla jego planów odbywa studia

pielęgniarskie. Schweitzer zbiera środki z rozmaitych źródeł i dokonuje pierwszych zakupów. Z końcem marca 1913 roku Schweitzer z żoną udają się do Bordeaux, stąd statkiem do Port-Gentil, a dalej 280 km pod prąd rzeki Ogowe do Lambarene. W tej miejscowości 40 km na południe od równika działała wpierw misja amerykańska, założona w 1876 roku przez lekarza-misjonarza Nassaua. Miejsce to, tereny Andende, przejęła paryska misja protestancka. Po przyjeździe (16.IV.1913 r.) pierwszym pomieszczeniem szpitalnym został spieszenie naprawiony i oczyszczony stary kurnik. Po kilku miesiącach powstał pierwszy barak z blachy falistej z trzema pomieszczeniami na ambulatorium, salę operacyjną i aptekę. Następnie pojawiły się dalsze baraki, w tym bambusowe dla chorych tubylców i towarzyszących im rodzin. Szpital przyjmował dziennie około 40 chorych i liczył 50 łóżek. Żona Schweitzera pomagała przy zabiegach, narkozie i pielęgnowaniu, troszczyła się o aptekę, sterylizację, opatrunki i bieliznę. Kucharz Józef został tłumaczem i pielęgniarzem. Pierwszym zabiegiem była operacja przepukliny, częste były choroby tropikalne. Wiele trudności wynikało z mentalności pacjentów i ich rodzin, nieraz z różnych, czasem wrogich sobie szczepów.

Wybucho pierwsza wojna światowa. Przez trzy lata (1914–1916) pracę Schweitzerów jako obywateli niemieckich nadzorują tubylczy żołnierze, a Józef odchodzi. Clemenceau zarządza internowanie we Francji obcych obywateli z kolonii francuskich. Schweitzerowie od września 1917 roku przebywają kolejno w Bordeaux (w koszarach) i Garaison, następnie w Saint Remy wpierw w obozie, potem w klasztorze-klinice Saint Paul, gdzie swego czasu przebywał van Gogh. Wreszcie 31 czerwca 1918 roku Schweitzerowie zostają uwolnieni i wracają do Alzacji. Schweitzer po ciężkiej operacji zostaje asystentem kliniki dermatologii i pastorem kościoła św. Mikołaja w Strasburgu. W dzień urodzin rodzi mu się jedyne dziecko, córka Rena (14.1.1919 r.).

Przez pięć lat (1919–1923) Schweitzer jeździ po wielu krajach europejskich z wykładami, odczytami i koncertami, aby pozyskać środki na powrót do Lambarene i wznowienie działalności szpitala. Po rezygnacji ze swych stanowisk w Strasburgu Schweitzer udaje się w kwietniu 1924 roku do Lambarene na swój drugi, tym razem 3,5-letni pobyt. Zastaje tu tylko mały barak i szkielet bambusowego. Z kilkoma tubylcami odbudowuje szpital; liczba chorych i towarzyszących im osób wzrasta stopniowo z około 50 do 150.

Kłęska głodu i epidemia biegunki, potrzeby chorych i niedostatki lokalizacji szpitala zadecydowały o budowie dalszego, już trzeciego szpitala na odległym od poprzedniego o 3 km 70-hektarowym terenie Adolinanongo. Schweitzer uczestniczył osobiście w karczowaniu

dżungli, wznoszeniu budynków i plantacji. Powstały dwa 60-osobowe baraki (każdy dla innego plemienia), budynek „wielka apteka” i sala operacyjna oraz 40-łóżkowy oddział pooperacyjny. Na pagórku wzniesiono dom Schweitzera i współpracowników, budynki kuchni, magazynu żywności i refektorium. W sąsiedztwie znalazły się domki dla miejscowych pracowników i ich rodzin. W budownictwie zastosowano innowacje: osadzenie budynków na palach i kamieniach, specjalną konstrukcję i dobrane elementy dachów i ścian, uwzględniono nasłonecznienie, przewiewy i obronę przed inwazją owadów. Deszczówka z dachów spływała do cysterny do nawadniania upraw warzyw i drzew owocowych. Nowy szpital uruchomiono 21 stycznia 1927 roku dla 250 chorych i ich bliskich oraz 20 europejskich pacjentów. Schweitzerowi pomagali już europejscy współpracownicy — kilku lekarzy i kilka pielęgniarek. W tym samym roku decyzją kolonizatorów francuskich Lambarene wzbogaciło się o niezbyt potrzebny rządowy szpital regionalny.

W latach 1927–1929 Schweitzer powtarza swoje wykłady i koncerty w licznych krajach Europy między czterema dłuższymi pobytami w Lambarene. Od grudnia 1929 roku wznosi dalsze pawilony szpitala. W sierpniu 1939 roku wobec groźby wojny wraca pośpiesznie z Europy do Lambarene, gdzie pozostaje do roku 1948.

W czasie drugiej wojny światowej walki między wojskami Vichy i de Gaulle’a zrywają kontakt szpitala ze światem. Dopiero od lat 1941–1942 docierają do Lambarene leki, opatrunki, a nawet żywność. Liczba pacjentów dochodzi już do 300. Wizyta Schweitzera w USA pozwala mu uzyskać środki na budowę przyszpitalnej wioski trędowatych. Powtarzane podróże do Europy dostarczają szpitalowi dalszych środków, a samemu Schweitzerowi umożliwiają odbieranie wielu dowodów uznania, m.in. pokojowej Nagrody Nobla za rok 1952. Część nagrody zostaje przeznaczona na pokrycie blachą falistą budynków „wioski światła” dla trędowatych. Na wzgórzu powstają: dom dla lekarzy, mieszkalny dla Schweitzera, kuchnia i jadalnia. Szpital powiększa się o dalsze budynki dla psychicznie chorych, dla chorych na gruźlicę, położnic, drugi dom dla chorych Europejczyków, liczne studnie, wielką cysternę na deszczówkę, a pale drewniane są zastępowane betonowymi. W 1954 roku szpital posiada już równo 50 budynków.

Do lat 50. XX wieku Schweitzer operuje, potem kieruje asystentami. Jako 87-letni starzec uczestniczy czynnie w budowie mostu nad bagnami do Adouma, który umożliwi ciężarówkom przejazd ze szpitala do Libreville. Co roku przybywa szpitalowi jeden–dwa budynki. W lecie 1964 roku szpital liczy 450 chorych oraz 150–200 trędowatych. W latach 1924–1965 przeszło przez szpital



FOT. 4. Widok ogólny dawnego szpitala



FOT. 5. Widok szpitala z roku 1983

blisko 50 głównie europejskich lekarzy, pozostających tu krócej lub dłużej. Po czterech dniach śpiączki Schweitzer umiera 4 września 1965 roku w wieku 90 lat. Pochowano go w Lambarene obok grobów żony, zmarłej w 1957 roku, i dwu bliskich współpracowników.

W roku śmierci Schweitzera szpital miał już 478 łóżek, 150 miejsc dla trędowatych i hospitalizował blisko 6 000 Afrykańczyków i 80 Europejczyków. Poza okresem wojny światowej wzrastały stale liczby leczonych, operowanych i porodów. W latach 1924–1966 liczba hospitalizowanych zbliżyła się do 140 000, operowanych do 14 000, porodów do 3 000 (od 1936 roku), wprowadzono operacje okulistyczne. Z 861 trędowatych aż 610 wróciło w dobrym stanie do domu (dane od roku 1950). W szpitalu zaczęły odbywać kilkumiesięczne staże studenci uniwersytetów europejskich, dokonano dalszych inwestycji, głównie w infrastrukturze.

W roku 1968 powstają plany wzniesienia nowego szpitala, w tym projekt polskiej pracowni Poraya-Biernackiego. Jednak sytuacja finansowa zmusiła do ograniczenia działalności i planów. Szpital został włączony



FIG. 6. Historyczny dom Schweitzera po renowacji i otwarciu w kwietniu 1987 roku

do rządowej opieki zdrowotnej, dochodziło do trudności z personelem. Poprawa sytuacji nastąpiła dzięki poparciu dwu kolejnych prezydentów Gabonu Leona Mba, a zwłaszcza Alberta Bernarda Bongo, który przeszedł w roku 1974 na islam i nazwał się El Hadj Omar Bongo. Ten ostatni ratuje istnienie szpitala zagrożonego przez kryzys w 1975 roku. Gabon spłaca długi, deklaruje udział finansowy w budowie nowego szpitala oraz jego wspomaganie w kwocie 500 milionów franków, czyli około trzech milionów marek niemieckich. Dalsze środki zdobywa energiczny dyrektor szpitala Max Caulet i kierowana przezeń międzynarodowa fundacja (FISL). W latach 70. XX wieku powstały budynki gospodarcze oraz m.in. dla stomatologii i dzieci z Biafry. Niektóre z dawnych budynków poddano renowacji.

Dzięki dotacji rządu USA z 1974 roku (milion dolarów) i funduszom rządu gabońskiego doszło do realizacji planu budowy nowej wioski szpitalnej Atadia na terenie zakupionym przez córkę Schweitzera Renę. Obszar szpitala wyniósł 120 ha. W dzień urodzin Schweitzera 14 stycznia 1977 roku uruchomiono nową poliklinikę, po roku powstała „wielka apteka”, bardzo duży barak z pomieszczeniami do badań, zabiegów, operacji (sale septyczna i aseptyczna), apteki, laboratorium, rentgen i lokal do działalności profilaktycznej. Szpital był przeznaczony na 180 chorych i towarzyszących im osób. Przy budowie i działalności wykorzystano wytyczne Schweitzera. Uroczysta inauguracja nowego dużego szpitala nastąpiła dopiero 17 stycznia 1981 roku. W roku 1984 pojawili się w szpitalu pierwsi polscy lekarze. Byli to Tamara i Sławomir Kołakowscy, po nich — Zbigniew i Halina Petrykowscy, każde małżeństwo pracowało w szpitalu przez 6 lat. Sławomir Kołakowski i Halina Petrykowska (co stało się sensacją ze względu na płeć!) pełnili obowiązki dyrektorów szpitala. Po nich przebywało w Lambarene kilkunastu dalszych bydgoskich lekarzy. Zamieszki w Gabonie,

powtarzające się strajki w szpitalu (zwłaszcza w 1990 r.), jak również zmniejszanie dotacji rządowej powodowały okresowe trudności w działalności szpitalnej. W roku 2000 podjęto renowację dawnego szpitala Schweitzera. Z pierwszych jego szpitali zostało dziś niewiele. Związane jest to z działaniem tropikalnego klimatu i termitów, ale też rozbiórką zgodnie z decyzją samego Schweitzera, który chciał pozyskać cenne materiały do wzniesienia nowych budynków. Na wzgórzach Andende w miejscu siedziby dawnej paryskiej misji powstaje gimnazjum. Znajdują się tam też pozostałości domu misyjnego i dawnego mieszkalnego domu Schweitzera. W zachowanej „strefie historycznej” znajduje się budynek „wielkiej apteki”, po renowacji z roku 2005 przedstawiający jako muzeum medyczne stan z roku śmierci Schweitzera (1965). W skład tejże strefy wchodzi też budynki dla chorych pooperacyjnych i lekarzy oraz dom Schweitzera z salą posiedzeń i punktem sprzedaży artystycznego rękodzieła tubylców. Historyczną część szpitala odwiedzają liczni turyści z różnych krajów świata.

Centrum obecnego szpitala to budynek „wielkiej apteki” i drugi pobliski budynek zarządu szpitala. Niedaleko znajdują się budynki chirurgii, pediatrii, ginekologii i chorób wewnętrznych. W pewnym oddaleniu wznoszą się budynki stomatologii, laboratorium badawczego i podopiecznych socjalnych. Dalsze budynki zajmują służby techniczne (warsztaty samochodowe, stolarnia, pralnia, stacja pomp itp.), socjalne (szkoła podstawowa, żłobek i ogród zabaw dla dzieci) i mieszkalne (dla pracowników i ich rodzin).

Dzieło Schweitzera żyje nadal. Corocznie szpital udziela około 30 tysięcy porad, przyjmuje około tysiąca porodów. Udziela około 2 000 konsultacji i zajmuje się około 5 000 dzieci na terenie buszu i 1 500 w Lambarene. Leżąca kilkaset metrów od szpitala „wioska światła” mieści do 300 podopiecznych, w tym około 40 dawnych chorych na trąd. Szpital zatrudnia blisko 200 pracowników, w tym 70 medycznych, szkoli 200 uczniów i uczennic. Finansowanie działalności szpitala zapewniają głównie Gabon, Szwajcaria i organizacje schweitzerowskie międzynarodowe (FISL i AISL) i narodowe (europejskie, amerykańskie i japońskie).

Życie, myśl i dzieło Alberta Schweitzera pozostawiły wiele śladów w różnych dziedzinach jego działalności. Realnym wyrazem i urzeczywistnieniem czci dla życia pozostaje szpital w Lambarene. Jego istnienie dało asumpt do zakładania podobnych wsi szpitalnych m.in. na Haiti i w Meksyku.

Artykuł powstał na podstawie książki Henryka Gaertnera, *Albert Schweitzer. Życie, myśl i dzieło*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2007.